

Protokół Nr 17/04
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej
i Ochrony Środowiska
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 12 lutego 2004 roku

Obrady Komisji prowadził Pan Leszek Bugaj – Przewodniczący Komisji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14:00.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy są uwagi do porządku obrad przesłanego wraz z zaproszeniem na posiedzenie:

1. Lista przedsięwzięć priorytetowych oraz zasady udzielania i umarzania pożyczek i udzielania dotacji do dofinansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w 2004 roku.
2. Informacja nt. podejmowanych działań przez Wojewódzki Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w zakresie przygotowania wniosków do Funduszu Spójności i stanu ich przygotowania
3. Informacja o stanie przygotowań zakładów przetwórstwa rolno – spożywczego branży mięsnej i mleczarskiej w aspekcie wymogów sanitarno – weterynaryjnych.
4. Zaopiniowanie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów o projekcie uchwały budżetowej na 2004 rok.
5. Zapoznanie się ze stanowiskiem Zarządu Województwa w sprawie Programu Małej Retencji w województwie świętokrzyskim.
6. Zaopiniowanie zasad gospodarowania środkami terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na 2004 rok.
7. Sprawy różne.

Z uwagi na brak pytań i uzupełnień **Przewodniczący** przystąpił do realizacji pkt. 1 porządku obrad

Ad. 1.

Członkowie Komisji otrzymali materiał przedstawiający:

- Kryteria wyboru przedsięwzięć finansowanych ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach,
- Listę przedsięwzięć priorytetowych do dofinansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach,
- zasady udzielania i umarzania pożyczek oraz udzielania dotacji ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach
- wzór karty informacyjnej zadania (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Pan Marian Obara – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach – przedstawił ww. materiał.

Poinformował, że na ten rok Rada Nadzorcza i Zarząd Funduszu w porozumieniu z służbami Pana Marszałka i Wojewody wprowadziły następujące zmiany:

- zwiększony został finansowy zakres pomocy – w przypadku gmin nawet do 90% (część w formie umarżanej pożyczki oraz część w formie dotacji).
- wnioskodawcy otrzymują pożyczki, których pewna część jest umarżana, ponieważ daje to Funduszowi możliwość kontroli realizacji tych zadań i może on stwierdzić, czy zadanie od strony rzeczowej i ekologicznej osiąga założone w projekcie rezultaty.
- znacznie, bo o 2 punkty procentowe zostało obniżone oprocentowanie pożyczek dla gmin. Oprocentowanie wynosi od 3,5 – 5% w zależności od dochodu na 1 mieszkańca,
- wybrane zostały dziedziny preferencyjne np. gospodarka odpadami, budowa zbiorników małej retencji, utylizacja eternitu (na początek w jednostkach użyteczności publicznej).

Aktualnie obowiązujące zasady to już 4 wersja, która może jeszcze ulec zmianie w zależności od zaistniałych potrzeb.

Wprowadzony został również pewien system sankcji, co jest spowodowane zaobserwowanym znacznym wydłużaniem się procesu inwestycyjnego. Początkowo wnioskodawcy deklarowali określony we wniosku termin zakończenia inwestycji, w praktyce jednak okazywało się, że termin ten był przekraczany o pół roku, czy nawet rok. Obserwowane było również nagminne nadużywanie instytucji aneksu. Fundusz wychodził zawsze naprzeciw potrzebom inwestora i nie zrywał nigdy umowy, jednak, aby zdyscyplinować cykl inwestycyjny, wprowadził system karania w postaci ograniczania umorzenia (za każdy dzień opóźnienia w spłacie raty kredytu jest o 1% zmniejszane umorzenie, a w przypadku opóźnienia w spłacie oprocentowania o 0,5%). Za każdy aneks wynikły z winy wnioskodawcy umorzenie jest zmniejszane o 1,5%. Jeżeli np. gmina nie dostarcza na czas dokumentów dotyczących osiągnięcia efektu ekologicznego, rozliczenia zadania umorzenie jest zmniejszane o 0,5% za każdy dzień zwłoki.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – stwierdził, że istnieje potrzeba jednoznacznego określenia zasad budowy zbiorników małej retencji. Są podzielone zdania na ten temat. Dobrze, że w ramach programu zgłoszonego przez Związek Gmin Gór Świętokrzyskich znajdują się 3 zbiorniki, bo inaczej przedsięwzięć z tego zakresu w ogóle by nie było. Należy się również zastanowić, jaki faktyczny udział w kosztach tych inwestycji mógłby ponosić Fundusz. Rozstrzygnięcia wymagają również kwestie administrowania zbiornikami, które nie są do końca prawnie uregulowane.

Budowę zbiorników retencyjnych można byłoby zawrzeć w zasadach z połączeniem Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Trzeba dokładnie zaadresować, które dokładnie zbiorniki, jaki pułap pomocy, jaki poziom udziału środków własnych muszą zapewnić gminy.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że priorytet wypracowany przez Komisję, dotyczący budowy zbiorników małej retencji jest bezdyskusyjny. Nie możemy jednak mówić teoretycznie, tylko w miesiącu marcu chcielibyśmy dowiedzieć się, które samorządy mają przygotowane zadania w układzie dokumentacyjnym. Nie można tu mówić o intencjach tylko o bezpośrednim, zagwarantowanym udziale tych gmin.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, jak to się dzieje, że polski podmiot w zasadach swojego działania (Zasady udzielania i umarzania pożyczek pkt. 1 § 1) zawarł zapis, że jako priorytetowe będzie się traktowało te przedsięwzięcia, których realizacja wynika z konieczności wypełniania przez Polskę zobowiązań wobec UE? Stwierdził, że obecnie żyjemy jeszcze w Polsce i nie powinno się robić tego, co Unia każe. Zadał pytanie, czy jest możliwość wyeliminowania tego zapisu. Druga sprawa – ochrona powietrza – dlaczego będzie dofinansowany tylko zakup urządzeń do elektrowni wodnych o mocy nie mniejszej niż 55 kW. i kotłowni opalanych biomasą o mocy nie mniejszej niż 50 kW. Skąd się wzięły takie liczby?

Prezes Marian Obara – stwierdził, że zasady dofinansowania zbiorników małej retencji są bardzo jasne. Fundusz zwiększył dofinansowanie do 90% wartości kosztorysowej zadania. Nie można obecnie stwierdzić, że jeżeli gmina chce budować zbiornik to nie ma takiej możliwości. Jeżeli jest taka potrzeba można jeszcze zwiększyć dofinansowanie o 5%. Podkreślił, że dofinansowanie dotyczy jedynie samego zbiornika. Fundusz nie może finansować np. drogi do zbiornika, linii elektrycznych.

Z tych 90% połowa środków podlega umorzeniu, a spłata pozostałej części kredytu może być dogodnie rozłożona w czasie.

Warunki są więc bardzo korzystne, a mimo to do dnia dzisiejszego nie ma żadnego wniosku, ani nawet sygnału nt. potrzeby budowania zbiorników w 2005 roku. Na 2004 rok zaplanowane są już zbiorniki Topiołki i Zochcin w ramach funduszy unijnych.

Jeżeli potrzeby na 2005 rok okażą się bardzo duże, zostaną ustalone jakieś zasady, czy kryteria. Fundusz może również podjąć decyzję o ograniczeniu konkursów, czy innych przedsięwzięć i przeznaczeniu zaoszczędzonych w ten sposób środków na małą retencję.

Zgłoszone zadania muszą być przygotowane dokumentacyjnie i spełniać wszystkie wymogi. Fundusz jest otwarty na takie inicjatywy. Na Funduszu ciąży zobowiązanie o podstawowym charakterze – 32 mln zł. na FDR i Fundusz Spójności. Stąd właśnie wynika ostrożność Funduszu, ponieważ musi on tak gospodarować, aby na wszystko wystarczyło. Jeżeli potrzeby będą większe można również wystąpić do Narodowego Funduszu

Odnosząc się do zapisów o wypełnianiu zobowiązań wobec UE stwierdził, że jest urzędnikiem służby publicznej i obliguje go podstawowe ustalenie Ministra Rolnictwa, który za najważniejszy cel wykorzystania środków publicznych na ochronę środowiska uznaje zapewnienie maksymalnego udziału pozwalającego wykorzystać środki unijne.

Ograniczenia 50 i 70 kW wynikają z pragmatyki. Fundusz dofinansuje z reguły zadania publiczne. Mniejsze kotłownie nie służą instytucjom tylko najczęściej osobom fizycznym. Stąd ten zapis, aby ograniczyć możliwość dofinansowania inwestycji np. w domkach jednorodzinnych.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie, ile było w ciągu ostatnich 2 lat wniosków na dofinansowanie zmiany sposobu ogrzewania?

Prezes Marian Obara – poinformował, że na dofinansowanie budowy elektrowni wodnej zostały zgłoszone dwa wnioski z Morawicy na Nidzie i z Ostrowca. Zainteresowanie tym zagadnieniem jest niewielkie. Wynika to także z braku odpowiednich warunków hydrologicznych na terenie naszego województwa.

Pan Jan Lis – Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska – wyjaśnił, że Program Małej Retencji był dokumentem opracowanym jeszcze w układzie starego województwa kieleckiego przez Zarząd Melioracji Wodnych. Później połączono tylko zagadnienia dotyczące małej retencji z województwa kieleckiego i dawnego tarnobrzeskiego.

Program zawiera zapisy, które na dzień dzisiejszy nie mają racji bytu i nie będą realizowane. Obecnie trwa zgłaszanie przez wójtów, burmistrzów i prezydentów nowych zadań, które są uzasadnione i przygotowane dokumentacyjnie.

Na dzień dzisiejszy Program Małej Retencji wymaga całkowitej weryfikacji i aktualizacji. Dopiero na bazie nowych propozycji z samorządów będzie można opracować nowy program i ustalić kolejność realizacji zadań.

Przewodniczący Komisji – program opracowywały służby sejmiku województwa świętokrzyskiego. Jest on elementem Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, jakie było wykonanie dochodów funduszu na koniec okresu sprawozdawczego?

Prezes Marian Obara – poinformował, że Fundusz pozyskuje dochody z kilku źródeł. Zasadniczym z nich są wpływy z opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska. Oprócz tego Fundusz generuje własne dochody – z odsetek, lokat, zwrotów pożyczek. Nominalne wykonanie dochodów wynosi 105%, jednak z finansowego punktu widzenia wynosi 75%, ponieważ część środków pozostała na rachunku bankowym. Wynika to właśnie z niskiej dyscypliny inwestycyjnej i ciągłego przedłużania cyklu inwestycyjnego. Fundusz na podstawie podpisanej umowy jest zobowiązany do postawienia środków do dyspozycji wnioskodawcy, jednak nie są wykorzystywane w danym roku, tylko w następnym. Czyli teoretycznie wszystko jest w porządku, ponieważ zobowiązania są wyższe niż stan środków na koniec roku, jednak środki fizycznie są zabezpieczone na kontach bankowych. Optymalne byłoby zawieranie umów ze skutkami finansowymi do końca roku, po czym zawierane byłyby nowe umowy i pokrywane z nowych środków.

Przewodniczący Komisji – zaproponował pozytywne odniesienie się do przedstawionych materiałów i przyjęcie ich do wiadomości.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 2.

Członkowie Komisji otrzymali Informację nt. podejmowanych działań przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w zakresie przygotowania wniosków do Funduszu Spójności i stanu ich przygotowania (*załącznik nr 4 do protokołu*).

Prezes Marian Obara – poinformował, że z powodu dynamicznie zmieniającej się sytuacji w zakresie funduszy pomocowych przedłożona radnym informacja jest już częściowo nieaktualna i wymagać będzie dłuższego komentarza.

Prace nad przygotowaniem wniosków do Funduszu Spójności trwają już około 1,5 roku. W pierwszym etapie do sierpnia ub.r. gro zadań organizacyjnych spoczywało na pracownikach Departamentu Ochrony Środowiska. Departament włożył wiele wysiłku we wstępne przygotowanie około 11 zadań.

W sierpniu odbyło się wspólne spotkanie, po którym Departament przekazał te zadania do Wojewódzkiego Funduszu. Wynikało to z porozumienia zawartego przez Ministra Środowiska z Prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, że Fundusz Spójności będzie obsługiwany przez Narodowy Fundusz. Ten z kolei zawarł porozumienie z wojewódzkimi funduszami i scedował na nie większość trudnych zadań.

Fundusz Spójności jest funduszem otwartym – wpisanie na listę zadania, nie oznacza jednak wcale jego finansowania. Stale zachodzą w tej dziedzinie jakieś zmiany. Daje to szansę nowotworzonym projektom.

Fundusz ten jest też bardzo trudny, skomplikowany i aby sięgnąć po środki trzeba się bardzo napracować. Bardzo kosztowne są dokumenty związane z fazą wstępną – przygotowaniem studium wykonalności, raportu oddziaływania na środowisko. Niestety nie wszyscy przyszli beneficjenci są w stanie wyłożyć tak wysokie kwoty na przygotowanie dokumentacji. W związku z tym Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska daje 50% dotacji, a wojewódzkie fundusze dają 50% pożyczki umarzalnej w 50%. Beneficjent otrzymuje więc 75% dofinansowania, z tym, że dopiero wtedy, kiedy zadanie znajdzie się na krótkiej liście, ponieważ w przeciwnym razie mimo poniesienia kosztów i znacznego nakładu pracy fundusze nie mogą przyznać dofinansowania.

Fundusz jest przeznaczony na dofinansowanie dużych kosztownych zadań – dolny próg to 10 mln euro po przetargu, a więc początkowo zadanie musi być skalkulowane na około 15 mln euro.

Sytuacja na dzisiaj, jeżeli chodzi o przyjęte już projekty, jest następująca: Ostrowiec Świętokrzyski zrezygnował z realizacji zgłoszonego zadania dotyczącego budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków dla trzech gmin: Bodzechów, Ostrowiec, Ćmielów. Dotychczas było tak, że wartość takich inwestycji nie wchodziła kosztowo w amortyzację. Przy inwestycjach finansowanych z Funduszu Spójności jest to dodatkowy koszt. Przy zadaniu o wartości 10 mln zł. i amortyzacji rozłożonej na 40

lat 2,5% musi być od razu zapisane w koszty inwestycji. Kiedy podliczono te koszty, stwierdzono, że mieszkańcy tych gmin musieliby płacić około 9 zł za 1 m³ ścieków.

Przewodniczący Komisji – nadmienił, że samorządy Bodzechowa i Ćmielowa były zainteresowane realizacją tej inwestycji natomiast władze Ostrowca jednostronnie zerwały przyjęte porozumienia.

Zadania to ma szansę być zrealizowane przy wsparciu innych funduszy

Prezes Marian Obara – poinformował, że II zadanie dotyczyło kompleksowego rozwiązania problemów ochrony środowiska na terenie gminy uzdrowskiej Busko – Zdrój. Samorządy wycofały się jednak z tego wniosku i skierowały go do wsparcia z Funduszu PHARE w rozbiciu na mniejsze zadania.

III wniosek, który został wycofany to wniosek Związku Gmin Ziemi Włoszczowskiej. Z wniosków, które pozostały, najlepiej obecnie przygotowanym jest wniosek Międzygminnego Związku ze Starachowic, który trafił już na krótką listę. Obecnie trwa opracowywanie studium wykonalności i jest duża szansa, że Komisja Europejska wskaże to zadanie do realizacji.

Druga grupa wniosków składa się z 3 pozycji:

- rozwiązanie spraw wodno-środowiskowych w Połańcu,
- budowa zakładu utylizacji odpadów w Rzędowie gm. Tuczępy,
- modernizacja składowiska w Promniku.

Zadania są przewidziane do wskazania dla Ministra Środowiska do 20 lutego br. Z tych trzech zadań jedno ma szansę znaleźć się na krótkiej liście. Największe szanse na dzień dzisiejszy ma wniosek z Połańca.

Odnosnie Promnika i Tuczap kwestionowany jest brak określenia podmiotów, które będą dostarczać odpady do tych jednostek. Potrzebne są tu ustalenia ze strony starostów, gdzie będą deponowane odpady, ponieważ obecnie jest tak, że uzasadnienia wielu wniosków są jednakowe, bo gminy z terenu danego powiatu deklarują wożenie odpadów na kilka składowisk, co jest niedopuszczalne i nie daje obrazu ilości obsługiwanych przez wysypisko mieszkańców.

W kolejnej grupie znajdują się 2 wnioski: Morawica i utylizator. Władze z Morawicy zwlekają z opracowaniem dokumentów do czasu otrzymania wiadomości o przyznaniu środków, więc wniosek ten jest skazany na niepowodzenie. Drugim wnioskiem o małych szansach powodzenia jest utylizator ze Skarżyska, który ma realizować związek, który praktycznie już nie istnieje. Odeszły od niego gminy z województwa mazowieckiego i potrzebny będzie wybór nowej formy organizacyjnej.

Pozostałe wnioski to:

- budowa kanalizacji w Skarżysku Kamiennej (wniosek nielogiczny - 50 km kanalizacji ma kosztować 40 mln zł).
- II etap rozwiązania gospodarki wodno – ściekowej na terenie Kielc (ostatnio wycofują się z niego władze miasta Kielc)

I etap tej inwestycji, początkowo zgłoszony do funduszu ISPA będzie finansowany właśnie z Funduszu Spójności, więc są wielkie szanse na włączenie również II etapu.

Suma sumarum mamy 5 wniosków: Starachowice, Połaniec, Tuczepey, Promnik i Kielce, które mają bardzo duże szanse powodzenia.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – poinformował, że obecnie władze miasta Kielce wykazują niezrozumienie inwestycji docelowych. Należy te problemy przedstawić Radzie Miejskiej, ponieważ przy prezentowanym obecnie podejściu, miasto straci szansę na pozyskanie środków unijnych.

Miasto powinno mieć stworzony spójny układ inwestycyjny, odpowiedni dla miasta metropolitalnego, do którego Kielce dążą.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Józef Bąk – stwierdził, że rolnicy nie zgadzają się na prowadzenie kanalizacji, ponieważ i tak już ponoszą wysokie koszty związane z zaopatrzeniem w wodę. Rolnicy zużywają wodę na użytek domowy i dla gospodarstwa. Nie powinni płacić za ścieki powstałe z wody wykorzystywanej w gospodarstwie.

Prezes Marian Obara – poinformował, że takie sytuacje nie mają miejsca, ponieważ w takich wypadkach montowane są dwa liczniki, które wskazują odpowiednio pomiary wody wykorzystanej w domu i gospodarstwie.

Radny Sławomir Szarek – poruszył problem kosztów amortyzacji. Zadał pytanie, czy zmieniły się zasady jej naliczania?

Prezes Marian Obara – dotychczas, jeżeli w danej gminie była budowana np. oczyszczalnia to gmina ponosiła określone koszty. Zakład komunalny powołany do obsługi oczyszczalni nie odliczał od tego amortyzacji. Wynikiem tego był brak funduszu amortyzacyjnego na odtworzenie, tylko w razie wyeksploatowania oczyszczalni po kilku latach gmina znowu występowała z wnioskiem o środki na modernizację. Przepisy UE nie dopuszczają takiego rozwiązania. Wszyscy odprowadzający ścieki muszą spłacić koszt budowy tej oczyszczalni i kanalizacji, a więc cena 1 m³ ścieków będzie znacznie wyższa. Dotychczas w przypadku ścieków komunalnych nie dokonywano rachunku ekonomicznego, tylko cena ustalana była przez radę gminy w formie uchwały. W ten sposób cena była zaniżana i zakład komunalny obsługujący oczyszczalnię musiał dostawać z gminy dotację, bo nie był się w stanie utrzymać. Obecnie sytuacja ta ma ulec zmianie – nie będzie można dofinansować takiego zakładu.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, czy amortyzacja kosztów dotyczy wszystkich oczyszczalni, czy tylko nowobudowanych.

Prezes Marian Obara – dotyczy to tylko oczyszczalni nowobudowanych, ale prawdopodobnie od 1 maja br. amortyzacja będzie naliczana także w innych oczyszczalniach.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 3.

Członkowie Komisji otrzymali Informację o stanie przygotowań zakładów przetwórstwa rolno – spożywczego branży mięsnej i mleczarskiej w aspekcie wymogów sanitarno – weterynaryjnych (*załącznik nr 5 do protokołu*).

Pan Łuczkiwicz – Inspektor Weterynarii w Kielcach – przedstawił ww. materiał. Poinformował, że wyodrębnienie w informacji zakładów typu rzemieślniczego i przemysłowego zostało oparte na limicie produkcji.

Zakłady typu rzemieślniczego bez względu na rodzaj mięsa mają limit do 7,5 tony na tydzień i rozbioru mięsa do 5 ton w tygodniu. Zakłady te tylko taką łączną masę mogą przekazać do obrotu.

Zakłady typu przemysłowego są ograniczone tylko własną technologią, nie mają natomiast ograniczeń we wprowadzaniu mięsa na rynek.

Zakłady typu przemysłowego mogą się ubiegać o tzw. „zatwierdzenie całkowite”, czyli uzyskanie możliwości wejścia ze swoimi produktami na rynek unijny.

Poinformował, że łącznie modernizacji nie podjęło 39 zakładów. Szczegóły obrazują załączone do materiału tabele. Przedstawił i omówił poszczególne cyfry z tabeli.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Stwierdził, że w produkcji mleczarskiej przede wszystkim trzeba mieć na uwadze producenta. Rolnicy już w tej chwili muszą mieć certyfikaty określające różne sprawy np. badania wody w gospodarstwie, muszą mieć np. aktualną książeczkę zdrowia. Jest to dyktowane dobrem konsumenta, ale rodzi także znaczne koszty.

Zadał pytanie, kto jest wiarygodnym ośrodkiem decyzyjnym, który ma ostatnie zdanie w kwestiach wymogów obowiązujących w mleczarstwie. Do rolników docierają sprzeczne ze sobą informacje nt. warunków udoju. Weterynaria wymaga, aby do 2006 roku rolnicy mieli odpowiednio przygotowane stanowiska udojowe także w oborach uwięziowych. Ministerstwo zaprzecza, że jest taki wymóg w UE. Skoro są dojarki przewodowe, nie powinno być wymogu szykowania specjalnych stanowisk.

Pan Łuczkiwicz – wyjaśnił, że jest unijna dyrektywa określająca warunki pozyskiwania mleka w oborze. Mówi ona wyraźnie, że mleko powinno być pozyskiwane na stanowisku udojowym, które ma powierzchnię zmywalną. Głównym zagrożeniem dla mleka dojonego ręcznie, czy mechanicznie, jest kontakt z obornikiem.

Przewodniczący Komisji – w jego opinii wymaga się od polskiego rolnika tego, czego nie wymaga UE od swoich rolników posiadających obory udojowe. Jeżeli jest dojarka przewodowa, nie ma potrzeby robić osobno sali udojowej. W dojarce przewodowej jest przecież system zamknięty połączony z systemem chłodzenia.

Rolnicy kierują te pytania pod adresem mleczarni, a mleczarnie nie wiedzą, które stanowisko jest obowiązujące- czy Ministerstwa Rolnictwa, czy służb weterynaryjnych.

Pan Łuczkiwicz – celem tych wymogów jest to, aby mleko wychodzące z obory spełniało wymagania dla klasy ekstra, bo tylko takie może być dopuszczone do przetwórstwa.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że jest pilna potrzeba sprecyzowania takiego stanowiska przez weterynarię i przekazania go do wszystkich OSM i Izby Rolniczej.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, czy zakłady zakwalifikowane do kategorii C mogą funkcjonować bezterminowo i czy mogą eksportować na rynki nieunijne.

Pan Łuczkiwicz – zakłady te nie spełniają warunków wymaganych w działach ubojowych. Takich zakładów jest u nas 18. Jeżeli zlikwidują one swoje działy ubojowe, a pozostaną tylko przy rozbiórce i przetwórstwie, mają szansę być zatwierdzone jako zakłady do sprzedaży bezpośredniej, albo na rynku lokalnym.

W uboju nie ma żadnych możliwości odstępstwa od norm.

Kategoryzacja była sporządzona na użytek procesu dochodzenia do akcesji. Będzie ona obowiązywała do 1 maja br. Później będą tworzone tzw. listy – Głównego Lekarza Weterynarii, co do zakładów przemysłowych, które mogą wejść ze swoimi produktami na rynek unijny.

W sumie będą trzy kategorie: produkcja na rynek unijny, krajowy i lokalny.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości. Członkowie Komisji zaakceptowali propozycje Przewodniczącego.

Ad. 4.

Członkowie Komisji otrzymali opinię Komisji Budżetu i Finansów w sprawie projektu budżetu województwa na 2004 rok oraz informację o zagrożeniach w realizacji zadań ujętych w budżecie województwa na 2004 rok (*załącznik nr 6*).

Komisja nie wprowadziła żadnych uzupełnień do przyjętej na poprzednim posiedzeniu opinii projekcie budżetu województwa na 2004 rok.

Ad. 5.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Zarząd Województwa nie przedstawi na dzisiejszym posiedzeniu Komisji swojego stanowiska. Rolą Komisji w tym przypadku jest podtrzymanie wcześniej określonych priorytetów w zakresie małej retencji w województwie świętokrzyskim.

Wicemarszałek Józef Kwiecień – wyjaśnił, że do wyrażenia stanowiska Zarząd Województwa potrzebuje wiedzy na temat ustaleń Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na temat ilości środków, jakie mogą być przeznaczone na małą retencję. Część środków trzeba przekwalifikować na małą retencję.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Pan Dyrektor Lis poza tym, że jest Przewodniczącym Rady Nadzorczej Funduszu jest również urzędnikiem Pana Marszałka i ma wykonywać działania dla dobra tego całego interesu. Natomiast

Komisja, nie życzy sobie „przepychanek” na posiedzeniu Komisji i wyrażania przez urzędników sprzecznych ze sobą opinii.

Komisja prezentuje określone stanowisko i wszyscy urzędnicy mają go pilnować.

W miesiącu marcu ma być wszystko zbilansowane i przedstawione Komisji.

Ad. 6.

Członkowie Komisji otrzymali informację nt. zasad gospodarowania środkami terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na 2004 rok (*załącznik nr 7 do protokołu*).

Prezentacji tego dokumentu dokonali **Pan Janusz Śledziński i Pani Jadwiga Góra**, którzy zwrócili uwagę na zmianę w dotychczasowej strukturze wydatków FOGR.

Część środków – zgodnie ze stanowiskiem Komisji - została przeznaczona na wspieranie budowy zbiorników małej retencji.

Nie ma w strukturze wydatków pozycji opracowania naukowe, ponieważ w roku bieżącym zakończyły się prace nad Świętokrzyskim Programem Ochrony Gruntów Rolnych, realizowanym przez IUNG Puławy. Z kolei pojawił się zapis o zakupie środków technicznych, czyli komputerów do prowadzenia spraw obsługi FOGR.

Poinformował, że od 1 maja br. zaczną wchodzić programy strukturalne m.in. program gospodarowania rolniczymi zasobami wodnymi, w ramach tzw. melioracji podstawowych można pozyskać środki unijne, które w 80% będą mogły być przeznaczone właśnie na ten cel, jeżeli wnioski będą zgodne z prawem wodnym i kryteriami funduszu.

Przewodniczący Komisji – zwrócił się do Pana Wicemarszałka o zobowiązanie w układzie nadzorczym Zarządu Melioracji, aby zgodnie ze sztuką melioracyjną udowodnił, że wszystkie zbiorniki retencyjne służą melioracjom podstawowym, bo albo zbierają nadmiar wody, albo służą do gromadzenia.

Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Nowak – odniósł się do zapisów „Zasad... „ nt. dofinansowania remontów dróg dotkniętych skutkami powodzi i innych. Stwierdził, że jak wynika z jego wiedzy to dotychczas nie było możliwości skorzystania ze środków FOGR np. na remont drogi gminnej, czy powiatowej. Poprosił o wyjaśnienie sformułowania „inne drogi”.

Dyrektor Janusz Śledziński – wyjaśnił, że nadal z FOGR mogą być remontowane drogi polne, służące dojazdowi do pól.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie zaprezentowanych informacji do wiadomości.

Komisja nie zgłosiła sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 7

Spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 16:00.

Protokół sporządziła:
M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Leszek Bugaj